



Współwystępowanie pokrzywki przewlekłej i palenia tytoniu – doniesienie wstępne

Marcin Bukowczan¹, Zenon Brzoza²

¹ Poradnia Alergologiczna, Szpital Wielospecjalistyczny, ZOZ Sucha Beskidzka, ul.Szpitalna22

² Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Alergologii i Immunologii Klinicznej w Katowicach, Śląski Uniwersytet Medyczny

Wprowadzenie

Pokrzywkę przewlekłą rozpoznajemy, jeśli zmiany skórne nawracają dłużej niż 6 tyg. Czynniki ją wywołujące są różnorodne i należą do nich reakcje immunologiczne, czynniki fizyczne i inne powodujące degranulację mastocytów. Dym tytoniowy to heterogeny aerrozol w skład którego wchodzi ok 5000 substancji mających działanie toksyczne. Nikotynizm jest bardzo rozpowszechniony na całym świecie: wg WHO dotyczy on niemal 25% światowej populacji (1.3 mld) a w Polsce wg badania BOLD 1 palacze to prawie 79% mężczyzn i 42% kobiet. Ww. nałóg jest jednym z najbardziej znanych i rozpowszechnionych czynników ryzyka chorób, takich jak choroba niedokrwienna serca, choroba Burgera, POChP czy nowotwory.

Cel

Celem pracy jest ocena częstości palenia tytoniu u chorych dorosłych z pokrzywką przewlekłą.

Metodyka

Do badania włączono dorosłych pacjentów, którzy zgłosili do Poradni Alergologicznej z powodu pokrzywki (spełniającej kryteria przewlekłej). Na podstawie ankiety oceniono występowanie nikotynizmu, ilości paczkołat oraz stopnia uzależnienia od nikotyny wg Fagerstroma. Nasilenie objawów pokrzywki oceniano w skali UAS7.

Wyniki

Od IX 2017 do V 2018 do badania włączono 22 pacjentów z pokrzywką przewlekłą. Grupę badaną stanowiło 8 mężczyzn i 14 kobiet w wieku od 21 do 60 lat. Palacze stanowili 27,2% (6 osób), wśród których 66,6% (4 osoby) to byli palacze a 2 aktualni. Wśród mężczyzn palacze stanowili 37,5% a u kobiet 27,2%. W grupie palących nasilenie pokrzywki w skali UAS7 wynosiło 17.5 pkt, a w grupie niepalących 9.8 pkt.

Wnioski

Rozpowszechnienie palenia u pacjentów z pokrzywką przewlekłą nie odbiega od częstości nikotynizmu w populacji ogólnej, może jednak wiązać się z jej cięższym przebiegiem aczkolwiek obserwacja to wymaga potwierdzenia na większej grupie chorych.

Autorzy nie zgłaszają konfliktu interesów